



Waldek Kluza
OFICJALNA STRONA INTERNETOWA



INFORMACJA PRASOWA

15 września 2015

Pozytywna Korczyzna na zakończenie sezonu

Meta czternastej rundy zakończyła rywalizację w Górskich Samochodowych Mistrzostwach Polski 2015. Dla zespołu Kluza Racing Team był to pozytywny finisz, ponieważ Waldemar Kluza zanotował dwa dobre wyniki. Sobota to podium i drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Weekend przyniósł dużo pozytywnych emocji i adrenaliny.

Waldek Kluza: „Korczyzna w tym roku była dla nas bardzo pozytywna. Cel mieliśmy taki, żeby czerpać, jak najwięcej z ostatniego wyścigowego weekendu i to się udało. Pogoda mocno urozmaiciła nam sobotę – treningi w deszczu podjazdy wyścigowe na suchej trasie, więc atrakcji nie brakowało, zwłaszcza na tak wymagającej trasie. Drugie miejsce to nagroda dla całego zespołu, bo wszyscy potrzebowaliśmy takiego zastrzyku pozytywnej energii. Nie mieliśmy żadnych problemów, a testy dały efekty i Colt działał spisywał się bardzo dobrze

W niedzielę nie osiągnaliśmy już tak wysokich miejsc, ale wykorzystaliśmy podjazdy, żeby sprawdzić kilka ustawień. Cieszę się, że to właśnie tutaj zakończyliśmy sezon, ponieważ to piękna trasa i niepowtarzalna impreza. Jazda tutaj zawsze wymaga maksymalnego skupienia i żelaznych nerwów, co daje mocny zastrzyk adrenaliny, a tego potrzeba nam, żeby przetrwać przerwę od wyścigów.

Zamykamy sezon dla nas trudny i pełen przygód, ale było też wiele pięknych momentów. Dziękuję rywalom za walkę i emocje, kibicom za to, że zawsze byli z nami, a całemu zespołowi, za całą ciężką pracę, nieprzespane noce i ogromny wysiłek. Dziękuję partnerom za ich pomoc i zaufanie. Cały ten rok byli z nami: **ProfiAuto, Stalco, TRW, AutoCzesciValdi.pl, Millers Oils, Rally-Tech.pl, Kopalnia Mocy, Buchti.pl** oraz portal **GSMP.pl**.

Osobne podziękowania i gratulacje należą się Michałowi Tochowiczowi, który również dał mi w tym roku wiele powodów do dumy. Chłopak wykonał naprawdę niesamowitą pracę w swoim pierwszym sezonie startów. Miło było patrzeć, jak z wyścigu na wyścig ciągle się rozwija i staje się coraz skuteczniejszy.

Teraz mamy przed sobą przerwę i krótki odpoczynek, ale niedługo zabieramy się za przygotowania do nowego sezonu. Wrócimy walczyć jeszcze mocniejsi. Do zobaczenia na pierwszej rundzie 2016.”